

WSPÓŁCZESNE ZAGROŻENIA WIARY

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu • WYDZIAŁ TEologiczny

POZNAŃ 2015

ELŻBIETA KOTKOWSKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Teologiczny

Integralne ujęcie prawdy jako odpowiedź na współczesne zagrożenia wiary

An Integral Account of Truth as an Answer to Contemporary Threats to Faith

I. KONTEKST ZAGADNIENIA

Człowiek określa siebie w świecie nie tylko na sposób intelektualny. Buduje swój racjonalnie uzasadniony światopogląd również przez przekonania, w tym religijne. Epistemologią przekonań religijnych w ramach filozofii religii zajmuje się Piotr Moskal w swojej pracy *Religia i prawda¹ i relacjonuje badania streszczające się w pytaniu: „Jakimi sposobami dysponuje człowiek religijny lub potencjalnie religijny, by poznać Boga, czyli jak dotrzeć do prawdy?” Według badacza wiedza oparta na prawdach propozycjonalnych danych z objawienia, może być materiałem dla filozoficznej (epistemologicznej) refleksji nad różnymi drogami poznania Boga (czy ściślej mówiąc, w ramach filozofii, uważanych za takie). Wychodzi poza obszar badawczy określany jako „teologia naturalna”, stwierdzając, że jest ona tylko jednym ze sposobów poznania Boga i na dodatek nie dla wszystkich dostępnym². Dzięki tym badaniom, w poszukiwaniu odpowiedzi zadanej przez Piłata „A cóż to jest prawda?” możemy wyjść poza obszar nauk szczegółowych, jak w naszym przypadku – filozofii.*

Człowiek religijny, czy potencjalnie religijny, budując swój światopogląd poszukuje sensu, pragnie określenia celu, który w jego przekonaniu jest prawdziwy, trwały, niepodważalny. Dzięki temu przeświad-

¹ P. Moskal, *Religia i prawda*, Lublin 2008.

² Por. tamże, s. 130.

czeniu buduje swoje życie, czyli zawiera i jest wierny temu, co uważa za słuszne³. Te pragnienia i przekonania wyraża językiem w kulturze uznanej przez niego za swoją. Podważanie sensowności poszukiwania prawdy, szczególnie religijnej, jest poważnym zagrożeniem dla przekonań religijnych. Mogą one w działaniu przerodzić się w martwy rytualizm, który nie jest już przekazywalny pokoleniowo. Przeżycie i doświadczenie określone jako „żywa wiara” potrzebuje pewności docierania do prawdy i trwania w niej, by nie ulec atakowi „Pr z y p a d - k u , N i e o k r e ś l o n o ś c i , P r a w d o p o d o b i e ń s t w a , D w u z n a c z n o ś c i , W i e l o z n a c z n o ś c i”. W tych słowach swoją ocenę współczesnej kultury wyraził Umberto Eco⁴. Słowo „atak” nie jest tu przypadkowe, a jego dramatyczną wymowę można jaśniej zobaczyć zestawiając ocenę włoskiego erudyty ze słowami niemieckiego biblisty Klaus Bergera:

[...] diabeł stanowi tajemnicę porównywalną z Bogiem. Obu nie można zdefiniować. Ale także różnica jest nie do przeoczenia. Tajemnicą Boga jest nieodmiennie tryumfująca nad wszystkim miłość, kryje się ona, mówiąc obrazowo, w przestrzennie rozumianej głębi Boga. Tajemnica Złego mieści się natomiast w mglistej, uwodzicielskiej szerokości⁵.

Siły złego jako kłamliwe (według Biblii od początku) rozmywiają pojęcia, wprowadzają niedookreślone dwuznaczności i niejednoznaczności, co ostatnimi czasy uwidacznia się szczególnie w interpretacji praw etycznych i moralnych. Rozpatrywanie zagadnienia w kontekście zagrożenia wiary pozwala jasno wykazać, że ten, kto zajmuje się prawdą, musi zobaczyć zagadnienie w kontekście kłamstwa, a kto dąży do prawdy, spotyka sprzeciwiające się jemu zło. Tym samym mamy uzasadnienie przyjętego tutaj tematu. Szukamy takiego integralnego ujęcia zagadnienia prawdy, które sięga głębi Boga i pozwala uciec od mglistej i uwodzicielskiej szerokości, proponowanej przez zło tego świata.

Jan Paweł II w liście *Orientalis lumen* przypomina znamienne słowa *Dekretu o ekumenizmie* Soboru Watykańskiego II:

³ Jeżeli sytuacja lub okoliczności przymuszają go do działań sprzecznych z tymi przekonaniem, szukać będzie argumentów pozwalających mu żyć z tą decyzją. Jest to przykładowo twierdzenie, *wszyscy tak robią* lub *nie miałem innego wyjścia*. W skrajnych przypadkach wybiera lub tworzy światopogląd, w którym takie działanie jest usprawiedliwione lub akceptowalne w pewnej grupie ludzi.

⁴ Por. U. Eco, *Dzieło otwarte. Forma i nieokreśloność w poetykach współczesnych*, tłum. J. Gałuszka, Warszawa 1994, s. 7.

⁵ K. Berger, *Po co jest diabeł?*, tłum. S. Wolski, Poznań 2007, s. 39.

Otóż na Wschodzie i na Zachodzie w badaniach nad prawdą objawioną zastosowano różne metody i środki w celu poznania i wyznawania prawd Bożych. Nic więc dziwnego, że niektóre aspekty objawionej tajemnicy bywają czasami stosowniej ujmowane i jaśniej przedstawiane u jednych niż u drugich, tak że trzeba stwierdzić, iż owe odmienne sformułowania teologiczne nierzadko raczej się wzajemnie uzupełniają niż przeciwstawiają⁶.

Podobnie jak papież w *Oriente lumen* odwołajmy się do myśli teologiczno-filozoficznej prawosławia w Rosji, ponieważ nie zanikło tam wycucie metafizycznych tematów opisujących rzeczywistość, szczególnie w poszukiwaniu prawdy i w tym kontekście, o czym przekonuje Leszek Kołakowski, tamtejsi teolodzy nie ulegli metafizycznemu wyjałowieniu, nie poddali się bowiem „iluzjom demitologizacji” zła w takim samym stopniu jak na Zachodzie⁷. Podkreśla ten fenomen również filozof Jan Krasicki w swoim artykule „«Europejskość» i «rosyjskość» filozofii rosyjskiej”⁸.

W myśli będącej spadkobierczynią teologii Wschodu i filozofii klasycznej Grecji, prawda w rozpatrywanym aspekcie nie jest ujmowana tylko jako zgodność myśli i bytu⁹, ale jako konkretne „uchwycenie prawdziwego bytu”. Tak to widzi rosyjski filozof Siemion Frank¹⁰. Językoznawcy przekonują, że język rosyjski zachował specyfikę wyrażania rzeczywistości bytu jako tej, k t ó r a j e s t i jako tej, o której można powiedzieć i s t n i e j ą c a , b ę d ą c a. W tych obszarach odnoszą do bytu odpowiednio słowa prawda (правда) i istina, (истина) tłumaczone na język polski jednym słowem: prawda¹¹. Prawda/правда dotyczy pojęć abstrakcyjnych¹², natomiast istina истина wskazuje na związek prawdy z bytem, z życiem. Warto przytoczyć w tym kontekście opinię Siemiona Franka:

⁶ Jan Paweł II, *Oriente lumen*, 5, cytata za: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dokumenty, deklaracje*, Poznań 2002, *Dekret o ekumenizmie*, nr 17, s. 205.

⁷ Por. L. Kołakowski, *Iluzje demitologizacji*, w: tenże, *Cywilizacja na ławie oskarżonych*, Warszawa 1990, s. 15.

⁸ J. Krasicki, „Europejskość” i „rosyjskość” filozofii rosyjskiej, w: *Filozofia rosyjska*, Uniwersytet Zielonogórski, w: <http://www.filozofiarosyjska.uz.zgora.pl/index.php/filozofia-rosyjska/teksty> [dostęp: 01.05.14].

⁹ Chodzi o Zielonogórski, w: <http://www.filozofiarosyjska.uz.zgora.pl/index.php/filozofia-rosyjska/teksty> [dostęp: 01.05.14], klasyczną definicję prawdy: *verum est adaequatio intellectus et rei*.

¹⁰ Por. B. Chwedeńczuk, *Spór o naturę prawdy*, Warszawa 1984, s. 24-58.

¹¹ J. Krasicki, „Europejskość” i „rosyjskość”..., dz. cyt., s. 5, gdzie powołuje się na K. Ajdukiewicz, *Zagadnienia i kierunki filozofii*, Warszawa 1983, s. 104; E. Gilson, *Uwagi na temat słownika bytu*, w: tamże, *Byt i istota*, tłum. P. Lubicz i J. Nowak, Warszawa 1963, s. 293-305.

¹² Takie pojęcia przykładowo definiuje się w matematyce.

Rosyjski myśliciel od prostego pobożnego człowieka do Dostojewskiego, Tołstoja i Włodzimierza Sołowjowa, zawsze szuka „prawdy (истина)”; chce on nie tylko zrozumieć świat i życie, ale dąży do uchwycenia religijno-moralnej zasady wszechświata, aby świat przeobrazić i się zbawić. Pragnie absolutnego triumfu prawdy „jako prawdziwego bytu” nad kłamstwem, nieprawdą i niesprawiedliwością¹³.

Te słowa, które wprowadzają nas na drogę przeciwstawiania się atakowi „Przypadku, Nieokreśloności, Prawdopodobieństwa, Dwuznaczności, Wieloznaczności” brzmią obecnie jeszcze donioślej w kontekście dokumentu Międzynarodowej Komisji Teologicznej (2014) *Sensus fidei w życiu Kościoła*, który docenia przeżyciowe docieranie do prawdy chrześcijan we wspólnocie organicznie związanej z Chrystusem w kulcie poprzez biskupów i kapłanów. Stawia też określone wymagania przed teologią fundamentalną, której zadaniem jest opracowywanie argumentów wiarygodności faktu Jezusa Chrystusa w przekazie i interpretacji objawienia¹⁴. Jezusa, który mówi o sobie: „Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie” (J 18,37).

Mówiąc o próbie integralnego ujęcia prawdy wychodzimy ponad jej kategoriale ujęcia¹⁵. Nie deprecjonujemy tych przedstawień, ale na bazie myśli Pawła Fłoreńskiego staramy się wykazać, że definiowanie prawdy jako reprezentacji czy przedstawiania rzeczywistości można zinterpretować jako szczególny przypadek ujęcia bardziej ogólnego, uwzględniającego łacińskie znaczenie *religiare*, czyli „łączyć” z bytem prawdziwym, Bogiem. Siemon Frank konkluduje, że od tego pojęcia: „człowiek odszedł i do którego powinien znów wrócić i w nie się zakorzenić”, a prawda, istina/истина to: „konkretna ontologiczna istność, istotna podstawa życia”¹⁶. Chodzi nam, więc o prawdę przeżywaną, będącą podstawą przekonań religijnych, która u celu sięga Prawdy Absolutu, Prawdy Boga¹⁷.

¹³ Пор. С. Людвигович Франк, *Сущность и ведущие мотивы русской философии*, перевод на рус. яз. А.Г. Власкии, А.А.Ермичева, w: *тенже, Русское мировоззрение*, СПб. „Наука” 1996, s. 152, [podkreślenie autorki].

¹⁴ Wersja angielska: International Theological Commission, *Sensus Fidei in the Life of the Church*, w: http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/cti_documents/rc_cti_20140610_sensus-fidei_en.html [dostęp: 01.05.15].

¹⁵ Można je zauważyć m.in. w haśle „Prawda” w *Encyklopedii katolickiej*.

¹⁶ Пор. oba cytaty: S.L. Frank, *Сущность и ведущие мотивы русской философии*, dz. cyt., s. 152.

¹⁷ Szerzej na temat pojęć *prawda* i *istina* por. A. de Lazari, J. Faryno, K. Исупов, *Правда [правда/истина]*, w: *Idee w Rosji. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*, red. A. de Lazari, tłum. części 3, W. Radolińska, s. 436-448.

Nie chcąc wyważać otwartych drzwi skierujemy naszą uwagę na dokonania o. Pawła Fłorenskiego, przedstawiając jego sposoby ujęcia prawdy jako propozycję poszukiwania integralnego ujęcia mającego pomóc człowiekowi w jego szukaniu sensu życia. Paweł Fłorenski poświęcił tym zagadnieniom swoje największe dzieło *Filar i podpora prawdy. Próba prawosławnej teodycei w dwunastu listach*¹⁸.

Fłorenski wyprowadza wnioski na bazie tej logiki rozumowania, która przyjmuje, że szczytem poznania i przeżycia prawdy jest spotkanie, któremu nie sprostał Piłat (J 18,38)¹⁹ i konkluduje: „Piłat nie widział w Prawdzie jej prawdziwości”²⁰. Dlaczego? Ponieważ Poncjusz Piłat szukał kryteriów, a nie widział stojącego przed nim Tego, który jest Prawdą. Ojciec Paweł przekonuje, że człowiek, Jezus Chrystus jest o b j a w i e n i e m prawdy, która jest wspólnotą i relacją²¹. Rosyjski uczony uznaje, że prawda jest w pełni rozpoznawana w przeżyciowym aspekcie w Kościele, który jest tym filarem i podporą, ponieważ Jezus Chrystus jest w nim obecny. A ponieważ Chrystus po wniebowstąpieniu jest jakoś zjednoczony z każdym z nas, to tak rozumiana prawda objawia się przez egzystencję konkretnego człowieka, ale weryfikuje się we wspólnocie²². Dzięki orzeczeniom soborów nicejskiego, konstantynopolitańskiego i chalcedońskiego posiadamy narzędzia metodologiczne ku rozeznaniu tej prawdy. Sobory te pozwoliły na interpretację poznawanej rzeczywistości przez pryzmat Trójcy i fakt wcielenia. Prawda bytu, prawda egzystencjalna jest szczytem kolejnego zbliżania się do prawdy ostatecznej i ona nie tyle jest poznawana (choć to też), ile przeżywana. Takie ujęcie nie wyklucza wszystkich kategoryalnych ujęć, ale nadaje im sensowny cel. Można powiedzieć, że im lepiej znam świat w aspekcie klasycznej definicji prawdy, tym większą mam możliwość lepiej poznawać ich Stwórcę poprzez dzieła Boże, lepiej poznawać prawdę i przeciwstawić się atakowi „Przypadku, Nieokreśloności, Prawdopodobieństwa, Dwuznaczności, Wieloznaczności”.

W tych poszukiwaniach, mówiąc obrazowo, człowiek widzi albo cały las, albo poszczególne drzewa. Paweł Fłorenski często podkreślał, że poszukiwania prawdy w ludzkim wymiarze z konieczności mają charakter aspektowy, w zależności od tego, kto szuka i w ja-

¹⁸ Tłum. J. Chmielewski, Warszawa 2009.

¹⁹ Por. P. Fłorenski, *Filar i podpora prawdy*, dz. cyt., s. 26.

²⁰ Tamże, (rus. Пилат не видел в Истине ее истинности).

²¹ Zdzisław Kijas wykazał w tym aspekcie korelację z myślą Martina Heideggera, por. *Homo creatus est. Ekumeniczne studium antropologii Pawła A. Florenskiego* (†1937) i *Hansa Ursa von Bathasara* (†1988), Kraków 1996, s. 157-160.

²² Por. Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, 22 oraz KKK 521.

kim kontekście ujawniają się przed nim różne *oblicza* jednej prawdy, co podkreślał z całą swoją siłą przekonywania. Pod koniec swojego życia, w łagrze, pisał, że badał zawsze całość, ale w różnych przekrojach²³.

Mottem poszukiwań i uzasadnień o. Pawła Fłorenskiego są słowa Makarego Wielkiego Egipskiego: „Sama Prawda przynagla człowieka ku szukaniu prawdy” (αὐτή ἡ Ἀλήθεια αναγκάζει τον ανθρωπον αλήθειαν ἐπιζητεῖν)²⁴. Rosyjski teolog uważa, że prawdy rozumowe należy dowodzić, a prawdy objawione pozwalają się dowodzić ze względu na ułomność ludzkiego pojmowania i jest przekonany, że mimo afektywnej pewności prawdy, mamy prawo dochodzić jej prawdziwości na tyle, na ile ludzki rozum jest zdolny poznawać całość i Tajemnicę przez części²⁵. Jest to nawiązanie do teologii greckich ojców Kościoła, żywo obecnych w teologii prawosławia. Układ książki *Filar i podpora prawdy* jest jakby mapą ukazującą całość zagadnienia, które w poszczególnych aspektach jest szczegółowo rozpatrywane w kolejnych *Listach* i analitycznie wyjaśniane w licznych i rozległych przypisach.

Ojciec Paweł zajmuje się również zagadnieniami epistemologicznymi, czyli pytaniem, z jakich źródeł czerpiemy wiedzę i jak poznajemy. Uznaje, że mamy dwa źródła poznania – przez zmysły (tu króluje klasyczna definicja prawdy) oraz przez intuicję. W obu obszarach trzeba znaleźć kryteria wyzwalające wiedzę z wątpienia, szukając kryteriów pewności wiedzy i wiarygodności przekonań. Podstawą pewności przekonań religijnych jest objawiona Trójca i wewnętrzne relacje między osobami Boskimi. Tu Paweł Fłorenski wprowadza zagadnienia związane z poznaniem przez miłość, jako że Bóg jest miłością. Rozeznana w Kościele wiarygodność pozwala poszukiwać prawdy w każdym jej aspekcie w świetle łask Ducha Pocieszyciela, który o niej poucza. Świat, w którym żyjemy, jawi się nam jako pełen sprzeczności, antynomii i biegunowych napięć nie do uzgodnienia. Ten stan jest wynikiem grzechu, który może człowieka zaprowadzić do piekła, które Fłorenski określa jako gehenna. Gehenna jest przewyciężona dzięki dziełu Syna Bożego ujmowanego przez teologa w aspekcie wszechkosmicznym. Odpowiedzią człowieka na dzieło odkupienia jest życie prawdziwe, czyli życie w ascezie rozumianej jako naśladowanie Boga, które prowadzi do

²³ Obrazowanie swoich działań P. Fłorenski zaczerpnął z matematyki, por. *List 92, Сочинения в четырех томах. Письма с Дальнего Востока и Соловков*, том 4, Москва, Мысль 1998, s. 672.

²⁴ Znany też pod imieniem Makary Starszy, *Biesiada 73*, (PG, t. 84, kol. 525).

²⁵ Fłorenski trzyma się interpretacji ojców Kościoła, a szczególnie św. Grzegorza z Nyssy i późniejszych teologów średniowiecznych.

mądrości. Tu trzeba powiedzieć, że ten aspekt teologii, czyli sofiologia Pawła Fłorenskiego jest najbardziej kontestowana przez teologię rzymskokatolicką, ale też przez teologię prawosławną. Swoje dzieło o. Paweł kończy analizą, czym jest przyjaźń i zazdrość jako ciemna strona miłości. Takie jest ogólne tło poszukiwań integralnego ujęcia prawdy przez rosyjskiego uczonego. Jako matematyk z moskiewskiego uniwersytetu na każdym z etapów ustalał kryteria, by móc oceniać podjęte przez siebie kroki badawcze²⁶.

ETNOSEMANTYCZNA ANALIZA TERMINU PRAWDA (ИСТИНА)

Jako przykład szczegółowych, aspektowych poszukiwań przedstawimy badania związane z semantyczną analizą pojęcia prawda/ истина, ponieważ człowiek wyraża swoje przekonania przede wszystkim w języku. Pozwoli to nam zobaczyć warsztat badawczy, który stosuje Paweł Fłorenski w tym aspekcie badanego zagadnienia. Chcąc uzasadnić odpowiedź Jezusa wobec Piłata, o. Paweł uznaje, że warto sięgnąć do korzeni języka, tradycji, kultury, historii danego narodu, w którym słowa objawiania są głoszone, by rozeznać, jak dana kultura interpretuje biblijną scenę. Fłoreński zastosował tutaj tak zwane komparatystyczne zestawienie w diachronicznym studium, które pozwala ukazać wielowarstwową i wieloznaczeniową (nie-wieloznaczną) kondensację sensu w słowie истина. Czyli w każdym z badanych obszarów kulturowych analizował geologię *semu*²⁷, czyli *lingwistyczną archeologię znaczeń*. Warto też podkreślić, że dokonania semantyczne o. Pawła odwołują się do rosyjskiej tak zwanej „filozofii serca”²⁸.

²⁶ Paweł Fłorenski poświęcił zagadnieniu prawdziwości jako sposobowi dochodzenia do prawdy osobny *List* w swoim głównym dziele, *Filar i podpora prawdy* zatytułowany *Wątpienie*. Po zagadnieniach metodologicznych wprowadził czytelnika w świat nauki o Bogu Trójjedynym. Paweł Fłorenski buduje swoje uzasadnienie niejako odgórnie, rozpoczyna od podstawowego filaru prawdy, którym jest Trójjednia, Bóg Trójjedyny. Mając przygotowany warsztat metodologiczny wraz z ontologicznym odniesieniem do Boga, przystępuje do omówienia swojej koncepcji prawdy antynomicznej albo prawdy jako dialektycznego napięcia obserwowanych sprzeczności.

²⁷ Por. E. Pilarczyk, *Metamorfozy słowa. Filozofia języka Pawła Fłorenskiego w polskim kontekście przekładowym*, Kraków 2008, s. 170nn.

²⁸ Por. tamże, s. 149.

III. TRADYCJA ROSYJSKA²⁹

Fłorenski rozpoczyna od analizy słowa истина. Podkreśla jego związek ze słowem *есть*, na co też wskazują rosyjscy lingwiści³⁰. Dla Fłorenskiego ma to związek z rozumieniem, że prawdziwe jest to, co jest istniejące, co ukazuje ontologiczną interpretację prawdy w tym języku. Na ten aspekt słowa wskazują również wyrazy etymologicznie pokrewne dla słów prawda i prawdziwość, takie jak: истый, истовый, истовный, pokrewne z łacińskim *ists*, *istens* oraz polskim istota, istotnie, istnieć. Ontologiczne odniesienia można głębiej analizować, gdy uwzględni się sanskryckie korzenie przedstawionych wyżej słów. Rdzeń tych słów to *es* i Fłorenski łączy je z sanskryckim *as*, który zawiera się w słowach oddających ciąg znaczeń: oddychać, żyć, być (дышать, жить, быть). Głęboko ontologiczne rozumienie słowa истина według Fłorenskiego wchodzi w relacje z innymi językami, bowiem żadna kultura nie rodzi i nie rozwija się w próżni i jest w jakiś sposób odzwierciedleniem pewnych aspektów powszechnej natury człowieka. Dlatego odwołuje się również do badań Ernesta Renana, który wykazuje związek słów *oddychanie* i *istnienie* u ludów semickich³¹. Abstrakcyjny charakter słowa истина wykształcał się na drodze ujmowania w tych słowach coraz bardziej abstrakcyjnych treści. Ostatecznie, według Fłorenskiego, истина to istnienie, które trwa, jest to coś, co żyje. Żywa istota, to taka, która oddycha, co jest istotnym warunkiem życia i istnienia. A sama истина jest żywa *par excellence*. Ostatecznie Fłorenski konkluduje, że takie ontologiczne rozumienie prawdy stanowi o swoistości i samoistości filozofii rosyjskiej, szczególnie w jej dialogu z filozofią Zachodu³². Mamy więc tutaj semantyczne potwierdzenie słów Leszka Kołakowskiego i Siemiona Franka.

²⁹ Jeśli nie zaznaczono inaczej paragraf opiera się na: P. Fłorenski, *Filar i podpora prawdy*, dz. cyt., s. 19-21.

³⁰ Paweł Fłorenski przytacza następujące nazwiska, Dal, Miklosich, Mikucki, Szymkiewicz, a w przypisach podaje literaturę źródłową. Por. *Filar i podpora prawdy*, dz. cyt., s. 20.

³¹ Fłorenski wskazuje na proste powszechne doświadczenie, zobrazowane słowami, oddycha to znaczy, że żyje, istnieje. Por. *Filar i podpora prawdy*, dz. cyt., s. 21.

³² Pojęcie *prawdy* wyróżnia myśl rosyjską od myśli świata zachodniego, nie na zasadzie całkowitej odrębności, ale gdy chodzi różne perspektywy i o akcentowanie innych aspektów danego zagadnienia.

IV. TRADYCJA GRECKA³³

Kolejnym źródłem porównań było dla Fłorenskiego znaczenie greckiego słowa ,αλήθεια. Przytacza on podstawowe różnice w widzeniu i przeżywaniu bycia w świecie prowadzące do odczytywania prawdy. Podczas gdy język rosyjski odnosił znaczenie prawdy do bycia żywym, to w języku greckim wykształciło się przekonanie, że prawda jest tym, co się ostoja w zmienności czasowej i zachowa się dzięki pamięci. Fłorenski odwołuje się do prawd przekazywanych w mitach greckich, związanych z rzeką Zapomnienia, Leta (gr. Λήθη)³⁴. Przekonuje, że dla Greka prawda to nie-zapominanie, 'α-λήθεια. Pamięć wieczna jest działaniem wbrew otaczającej człowieka czasowej zmienności.

W swoim językoznawczym wywodzie Fłorenski pyta, co rozumie Grek, gdy wypowiada 'αλήθεια – prawda jak i inne pochodne słowa oznaczające prawdziwość ἀληθής i ἀληθεύω, jestem prawdziwy, odpowiadam prawdzie. Wskazuje na badania uwzględniające źródła jońskie i doryckie, które pozwalają analizować zakres znaczeniowy greckiego słowa jako zaprzeczenie à, tego co niesie znaczenie słowa λήθος³⁵. Fłorenski, analizując słowa mające rdzeń λαθ wskazuje, że bycie prawdziwym to zaprzeczenie następujących znaczeń: mijam, uchylam się, pozostaję niewidoczny, pozostaję nieznan. W dalszym rozwoju kultury na Półwyspie Peloponeskim dochodzi znaczenie: puszczam w niepamięć, zapominam, wymazuję z pamięci. Według Fłorenskiego jest to ostateczne wymazanie ze świadomości. Dalsze znaczenia to: zapomnienie, brak pamięci, a nawet stan zmuszający do zapomnienia, zapominający i stąd wezwanie do snu i odniesienie do bogini Lety i jej rzeki Zapomnienia. Wyczulony na obrazowe przedstawianie znaczeń, Fłorenski opisuje starożytne rozumienie śmierci jako stan zapominania wywołany pićm wody z rzeki. Ostatecznie konkluduje, że analiza słów z rdzeniem λαθ pozwala stwierdzić, że dla Greka zapominanie nie było prostym brakiem pamięci, ale było specjalnym aktem zniszczenia części świadomości. Ten, kto żyje w stanie wywołanym wodami rzeki Lety, nie ma w swojej świadomości odniesienia do części realności tego, czyli do tego, co zapomniane. Zapomnienie, jak przekonuje Fłorenski, dla Greka nie jest zwykłym brakiem pamięci, lecz siłą, która wprowadza w stan nie-

³³ Jeśli nie zaznaczono inaczej paragraf opiera się na: *Filar i podpora prawdy*, dz. cyt., s. 21-22.

³⁴ Por. *Leta w: Mała encyklopedia kultury antycznej*, red. Z. Piszczek, Warszawa 1990, s. 413.

³⁵ Fłorenski przytacza te wywody za niemieckojęzycznymi badaczami i ich słownikami z początku XX wieku. Por. *Filar i podpora prawdy*, dz. cyt., s. 485, przypis 18.

pamięci i tą siłą jest „pożerający wszystko czas” (сила всепожирающего времени)³⁶.

Wszystko podlega zmienności, a miernikiem zmiany jest czas. Czas jest formą istnienia tego, co realne. Istnieć można tylko w czasie. Czas też jest miarą zapomnienia, „przecieka” przez świadomość, powoduje, że to, co istnieje, ulega zapomnieniu. Fłorenski odnosi się tu do mitycznego Kronosa, który pożera własne dzieci. Pozwala to zauważyć realność czasowej zmienności i jej potęgę³⁷. Prawda przy zaprzeczającym rozumieniu zapomnienia ἀ-λήθεια i czasowej zmienności jest wyrazem pragnienia tego, co niezmiennie. Jest wyrazem pragnienia Greka, by żądanie tego, co niezapomniane, niemożliwe do zapomnienia było tym, co trwa w zmiennym czasie. Ἀλήθεια – prawda, prawdziwość to rzeczywistość, która powstaje z zaprzeczenia ἄ wobec tego, co zakryte, zmiennie, poddane zapomnieniu, λήθω (λανθάνω)³⁸. Pragnienie trwałości wobec czasowego istnienia prowadzi do przekonania, że prawda jest wieczną pamięcią jakiejś Świadomości. Ostatecznie grecka kultura wytwarza przekonanie, że prawda to wartość, która jest „godną i zdolną do bycia w wiecznej pamięci”³⁹. Fłorenski twierdzi, że „niezapomniane istnienie”, czyli prawda (ἀλήθεια), której poszukuje świadomość, jest „spoczywającym potokiem, trwającą zmiennością, nieruchomym wirem bytu” (покоящийся поток, пребывающее течение, неподвижный вихрь бытия). Grek posiada niezaspokojone pragnienie, wolę niezapomnienia (воля к незабвенности), która przewyższa jego intelekt skazany na tę antynomie zmienności-stałości. Fłorenski „niezapomniane istnienie” ostatecznie określa jako Pamięć, która jest w najwyższym stopniu Prawdą, a ta z kolei w najwyższym stopniu przekracza granice intelektu (границы рассудка). W tym kontekście Fłorenski odwołuje się do obrazowych, mitycznych przedstawień. Píše o Mnemozynie, jej córkach z orszaku Apollona, odpowiedzialnych za duchową twórczość, ze swym najwyższym religijnym wyrazem. Tak rozumiana prawda i Prawda, według Fłorenskiego, posiada te same właściwości, co te obecne w słowie Bożym i przywołuje cytaty biblijne Ps 117,2 i Ps 119,90⁴⁰ i mówi, że Prawda Pańska (Истина Господня) trwa na wieki. Tym samym wykazuje

³⁶ Tamże, s. 22.

³⁷ Fłorenski odwołuje się tu też do filozofii H. Bergsona zbudowanej na idei realności czasu i jego potęgi. Tamże, s. 22.

³⁸ Λανθάνω w: *Słownik grecko-polski*, t. II, opr. O. Jurewicz, Warszawa 2000, s.4. 11; ἀλήθεια, w: tamże, t. I, s. 27.

³⁹ *Filar i podpora prawdy*, dz. cyt., s. 22.

⁴⁰ Fłorenski używa tłumaczenia Ps 118,89: Истина Твоя в род и род. Ты поставил землю, и она стоит.

w tym aspekcie duchowe pokrewieństwo w poszukiwaniu prawdy Greka i narodu wybranego.

V. TRADYCJA HEBRAJSKA

Źródłem biblijnego rozumienia prawdy oraz Prawdy jest rozumienie tego pojęcia w języku hebrajskim. Pierwszą rzeczą, na którą zwraca uwagę o. Paweł jest fakt, że prawda dla Żydów czy Semitów ma aspekt historyczny, a ściślej mówiąc teokratyczny. Prawda *'emet* (אמת)⁴¹ to pewność oparta na Prawie Bożym, które dotyczy całego społeczeństwa w jego historycznym istnieniu, co Fłorenski określa w zdaniu „Prawda to Pewność” z odwołaniem do pewności Bożego Prawa (Łk 16,17), tym samym *'emet* to też prawdziwość⁴². Badając rdzeń tegoż pojęcia Fłorenski zwraca uwagę na rdzeń *'mn*, jako pochodzący od *'aman* (אמן), który określa przede wszystkim podporę lub wsparcie. Widzi tu odniesienia do architektury jak i pedagogii. Pewność, podpora, filar zarówno w budownictwie i w budowaniu czyjegoś charakteru przez pedagoga są włączone w znaczenie pojęcia *'emet*.⁴³ To, co jest tak podparte jest niewzruszone, jest mocne, twarde i można się na tym oprzeć. W odniesieniu do Boga, przy teokratycznym ujęciu życia ludzkiego, *'emet* oznacza pełną wierność tego, który jest tą podporą i filarem. Dalej Fłorenski analizuje biblijne odniesienia do słowa *'amen*, które widzi jako przypieczętowanie sojuszu lub przysięgi. W tym kontekście *'emet* ma najbardziej bezpośrednio znaczenie jako: stanowczość, stałość, długotrwałość i jak konkluduje Fłorenski, oznacza bezpieczeństwo. Ostatecznie zwraca uwagę, że *'emet* ma też wydźwięk prawniczy i oznacza sprawiedliwość oraz prawdziwość. W tym znaczeniu zbliża się do rosyjskiego słowa истина jako przeciwieństwo kłamstwa.

VI. TRADYCJA ŁACIŃSKA

Odwołując się do słowa oznaczającego prawdę w kulturze łacińskiej, *veritas*, Fłorenski zwraca uwagę na jego związek z rdzeniem *var*, któ-

⁴¹ Odniesienia bibliograficzne do tego słowa są w wydaniu polskim opuszczone. Por. П Александрович Флоренский, *Столп и утверждение истины. Опыт православной теодицеи*, Moskwa, Правда 1990, s. 617-618.

⁴² P. Fłorenski, *Filar i podpora prawdy*, dz. cyt., s. 25.

⁴³ Warto zwrócić tu uwagę na powiązanie z tytułem najważniejszego dzieła teologicznego *Filar i podpora prawdy*.

ry w języku rosyjskim, niemieckim i francuskim leży u podstaw słów wiara i wierzyć (вера, верить). Mają one zakres semantyczny związany ze znaczeniami: strzec, ochraniać, być silnym oraz zakazywać, nie dopuszczać⁴⁴. Fłorenski przekonuje, że sens rdzenia *var* pozwala stwierdzić, że niesie on w sobie znaczenie słowa proroczego, potężnego, słowa mocy zarówno w przestrzeni religii, tabu, zaklęć, modlitwy i magii jak i werdyktu sądowego, *verdictum*. Prawo starożytne jest jednym z aspektów kultu i wyroki wydają również ci, co ten kult sprawują. W obu przestrzeniach chodzi o skuteczność słowa⁴⁵, które ma moc, jest potężne i ma możliwość czynienia: „wszystkiego zaklętym nie tylko w sposób jurydyczny, nominalny, ale także mistyczny, realny”, jak stwierdza Fłorenski. Tym samym to, co prawdziwe odnosi się też do tego, co jest źródłem *misterium tremendum*. Po tej analizie starożytnego rdzenia słowa *veritas* Fłorenski mówi, że ma ono znaczenie religijno-prawnicze jeśli chodzi o związek z rdzeniem *var* oraz moralno-prawnicze w związku z kulturą łacińską. Z biegiem czasu prawnicze znaczenie łacińskiego określenia zdominowało inne i zaczęło oznaczać: zeznanie świadka, werdykt, dochodzenie sądowe, prawo, przywileje, co Fłorenski wnioskuje za słownikiem Frenego i Cange’a z 1738 roku⁴⁶. Zwraca też uwagę, że Cycero był tym, który nadał sens filozoficzny, teoretyczny w dziedzinie poznania, słowu *veritas*. Choć w powszechnym użyciu to pojęcie ma silniejsze znaczenie prawnicze z aspektem moralnym, różnym od przedstawionych powyżej⁴⁷.

Fłorenski zanalizował ujęcia terminu prawda jako słowa w czterech tradycjach kulturowych. Uznał, że język rosyjski ujmuje prawdę na sposób ontologiczny, hebrajski teokratyczny, grecki gnozeologiczny i łaciński prawniczy. Analizując komparatystyczne zestawienie stwierdził, że można zestawić zakresy znaczeniowe w dwóch grupach. Pierwsza grupa w znaczenie słowa *prawda* wchłania wiele elementów socjologicznych, jest ono za pośredniczone przez społeczeństwo. Chodzi tu o wykształcone zakresy

⁴⁴ Mają te znaczenia związek z rozumieniem pojęć *prawda* i *prawdziwość* w językach germańskich i romańskich, a one wszystkie sięgają do sanskru. Por. P. Fłorenski, *Filar i podpora prawdy*, dz. cyt., s. 25.

⁴⁵ Tu też odnosi się Fłorenski do rosyjskiego słowa говорить, które istniało niezależnie od powyższych znaczeń. Podkreśla to, według niego, moc sprawczą słowa zarówno w sferze kultycznej jak i prawniczej.

⁴⁶ Por. C. du Fresne, D. du Cange, *Glossarium ad Scriptores mediae et infimae Latinitatis*, Editio nova, t. VI, Parisiis, 1738, coll. 1493-1493.

⁴⁷ Fłorenski zwraca uwagę na 64 odniesienia podane w słowniku H. Merguet, *Lexicon zu den Reden des Cicero mit Angange sämtlicher Stellen*, [Bd. IV, Jena, 1884, s. 866-857] dot. użycia słowa *veritas*. Zob. *Filar i podpora prawdy*, dz. cyt., s. 486.

znaczeniowe w językach hebrajskim i łacińskim. W języku hebrajskim pojęcie prawdy jest silnie związane z teokratyczną kulturą i taki też ma podstawowy wymiar. Natomiast prawnicza kultura języka łacińskiego odcisnęła swoje piętno na przyjmowanym zakresie znaczeniowym tego słowa. Druga grupa, według Fłorenskiego, rozpatruje pojęcie prawdy w aspekcie filozoficznym, bezpośrednio personalnym. Chodzi mu o język grecki i rosyjski. Prawda w kulturze greckiej ma silne odniesienia do wymiaru poznawczego/gnozeologicznego ludzkiej myśli i działań. Natomiast w przestrzeni języka rosyjskiego wykształciło się ontologiczne ujęcie tego terminu, dzięki odniesieniu do słowa *есть*⁴⁸. Co przedstawił Fłorenski w tabeli⁴⁹:

	W odniesieniu do treści	W odniesieniu do formy
Stosunek bezpośredni, personalny	rosyjskie <i>istina</i> (истина)	greckie <i>alétheia</i> (ἀλήθεια)
Zapośredniczenie przez społeczeństwo	hebrajskie <i>'emet</i> (אמת)	łacińskie <i>veritas</i>

Fłorenski pragnął dowieść, że odmienne rozumienie pojęcia *prawda*, do której prowadzi rozumienie terminu w danym języku, jest jednym z aspektów jedynej Prawdy. Na tej podstawie doszedł do wniosku, że w kontekście interkulturowym rosyjskie pojęcie *истина* powinno być wzbogacone o odniesienie do sfery prawniczej⁵⁰. Analogiczne rozumowania można przeprowadzić w każdym z języków, wykazując potrzebę uzupełnień znaczeniowych.

*

W swojej podstawowej teologicznej rozprawie *Filar i podpora prawdy*, Fłorenski dokonał szczegółowej analizy etnosemantycznej słowa

⁴⁸ Ontologizm prawdy zauważa też Fłorenski w średniowieczu u Jana Grati-deusa z Ascoli [+1341], dla którego prawda to nie równość, czy zgodność rozpoznawana przez akt rozumu, ale równość, którą poznawana rzecz wnosi w swe istnienie z zewnątrz. Por. *Filar i podpora prawdy*, dz. cyt., s. 20. W przypisie podany jest też łaciński tekst tej definicji prawdy w aspekcie prawdziwości.

⁴⁹ P. Fłorenski, *Filar i podpora prawdy*, dz. cyt., s. 26, por. E. Pilarczyk, *Metamorfozy słowa. Filozofia języka Pawła Fłorenskiego w polskim kontekście przekładowym*, Kraków 2008, s. 173-177.

⁵⁰ Jak wykazuje Ewelina Pilarczyk współcześni językoznawcy rosyjscy (Tatiana Bułygina, Aleksiej Szmielow) dokonali tej analizy: por. Т. Булыгина, А. Шмелев, *Языковая концептуализация мира: на материале русской грамматики*, Москва, Школа „Языки русской культуры” 1997, s. 482-484.

истина. Wykazał, że każde ze środowisk kulturowych wyrażających się w danym języku wykształca, swoiste dla siebie (i odmienne od innych) rozumienie idei prawdy i ostatecznej Prawdy. Jego celem, na bazie światopoglądu integralnego, było dowieść, że wszystkie te dążenia można ukazać jako poszczególne aspekty jednego integralnego ujęcia prawdy. Słowo *prawda* posiada zdolność do naturalnego dynamicznego rozrastania się warstwy znaczeniowej, która wyraża doświadczenie pokoleń, które są nosicielami danego języka. Doświadczenia te są utrwalone jako warstwy sensu słowa. Fłorenski przekonywał, że takie słowo jak *prawda* zachowuje historyczną specyfikę ducha narodu, w którym dane słowo żyje. Trzeba takie słowa historycznie ukazywać jako zakorzenione w kulturze, tradycji i historii danego narodu, by odpowiadać na ludzkie potrzeby poszukiwania sensu w kontekście całości, którą daje Boże objawienie. Przytoczone badania pomagają uwiarygodnić przekonanie, że prawdziwy, trwały i niepodważalny światopogląd może się kształtować tylko w takim ujęciu prawdy, które potrafi przeciwstawić się złu tego świata i ostać się wobec ataku „Przypadku, Nieokreśloności, Prawdopodobieństwa, Dwuznaczności, Wieloznaczności”.